

Wojna w Czeczenii lat 1994 – 1999. Czas pierwszej walki o niezależność Czeczenii spod wpływów Moskwy

Autor: Adam Busse



Tematyka związana z Czeczenią od bardzo długiego czasu ucichła w polskiej i międzynarodowej opinii publicznej, głównie ze względu na konflikt na Ukrainie, działania terrorystyczne Państwa Islamskiego w północnym Iraku i Syrii, kolejne partie obrad, negocjacji i spotkań sesyjnych polskiego Sejmu, Parlamentu Europejskiego oraz sensacyjne doniesienia o skandalach z udziałem celebrytów. W tym artykule chcę nakreślić czas trudnej walki Czeczenów o niepodległe państwo przeciwko Rosji w latach 1994 – 1999, postaram się wskazać podstawowe argumenty dla poparcia mojej tezy odnośnie tych lat, a nie całości stosunków czeczeńsko - rosyjskich, skutki ekonomiczne, a także obecny konflikt między frakcjami niepodległościową i kadyrowską.

Nie będę opisywał wszystkich szczegółów dotyczących działań zbrojnych w Czeczenii w latach 1994 - 1996, ponieważ te zagadnienia są opracowywane na portalach związanych z dziedziną wojskowości. Na początek chcę wyjaśnić chronologię: lata 1994 - 1999 to był czas, kiedy głównym celem Czeczenów była walka o niepodległość tejże republiki przeciwko Rosji. W roku 1994, dokładniej wraz z dniem 11 grudnia, rozpoczęła się I wojna w Czeczenii. W 1999 roku natomiast miał miejsce początek II wojny czeczeńskiej poprzedzony szeregiem działań panislamskich formacji zbrojnych dążących do utworzenia Emiratu Kaukaskiego (obejmującego planowo w swoim terytorium granice republik kaukaskich Federacji Rosyjskiej - Czeczenii, Inguszetii, Dagestanu, Osetii, Kabardo - Bałkarii oraz Karaczajo - Czerkiesji). Wraz z coraz większą ingerencją islamistów i instruktorów z krajów arabskich wyznających wahabicki odłam islamu sprawa niepodległościowa Czeczenów zeszła na drugi plan, a na najwyższe podium wskoczył zamiar ustanowienia Emiratu Kaukaskiego.

Genezy brutalnej polityki Rosji wobec niewielkiej republiki, bo mieszczącej się w powierzchni prawie 16 tysięcy km², należy upatrywać w dość długiej historii. Otóż walka Czeczenów o niepodległość nie rozpoczęła się zimą 1994 roku wraz ze szturmem rosyjskich pancerniaków na Grozny, ale prawie 400 lat temu. Od połowy XVIII wieku ten niepokorny kraj, którego społeczeństwo ma charakter rodzinno - klanowy, stanął na drodze rosyjskiego imperializmu, a pierwszą poważną oznaką oporu było trwające od 1834 do 1859 roku powstanie zbrojne pod przywództwem imama Szamila, zakończone podbiciem Czeczenii. Później, w XX wieku Czeczenia spłynęła krwią w czasie wojny domowej w Rosji, opresyjnej dyktatury Związku Sowieckiego oraz II wojny światowej. Po upadku Związku Sowieckiego zaczął rodzić się czeczeński ruch niepodległościowy pod kierownictwem generała Dżochara Dudajewa, który po proklamacji niepodległości (1 listopada 1991) i odmowie podpisania układu federacyjnego z Federacją Rosyjską (31 marca 1992) został pierwszym prezydentem niepodległej Czeczenii. Co więcej, smaku dodaje fakt, iż w Czeczenii istniała silna opozycja antydudajewowska dążąca do pozostawienia kraju w ramach granic rosyjskich. Opozycja ta, w latach 1993 - 1994, przy wsparciu rosyjskich sił specjalnych destabilizowała kraj, prowadziła działania dywersyjne oraz dążyła do obalenia władzy prezydenckiej Dudajewa.

11 grudnia 1994 roku granicę czeczeńsko - rosyjską przekroczyły rosyjskie wojska, 20 dni później natomiast rozpoczęły się krwawe walki o Grozny, które zakończyły się zajęciem stolicy Czeczenii dopiero 13 lutego 1995 roku. Po zajęciu Groznego spora część bojowników wycofała się w góry w celu przegrupowania. Od tego czasu wojska rosyjskie zaczęły ponosić straty ze względu na nieprzygotowanie do ciężkich walk w miastach, wojny partyzanckiej w rejonach górskich oraz akcje terrorystyczne poza terytorium Czeczenii (14 - 19 czerwca 1995 - atak komanda czeczeńskiego Szamila Basajewa na Budionnowsk, zginęło 125 osób, styczeń 1996 - atak na miasto Kizlar i bazę lotniczą, śmierć poniosło 78 żołnierzy rosyjskich). W dniach 6 - 14 sierpnia 1996 roku (kilka miesięcy po nieudanym szturmie Czeczenów z 6 - 8 marca 1996) po krwawych walkach w czasie operacji Dżihad czeczeńscy bojownicy odbili stolicę

republiki z rąk Rosjan. Wojna zakończyła się wraz z podpisaniem rozejmu w Chasawjurtcie z dniem 31 sierpnia 1996 roku, na jego mocy wojska rosyjskie miały natychmiast wycofać się z Czeczenii, miała powstać komisja dwustronna w celu wypracowania umów regulujących relacje na linii Grozny - Moskwa oraz na 5 lat odłożyć decyzję o statusie Czeczenii. Pomimo działań emigracji czeczeńskiej i utworzenia wcześniej swoich niezależnych od Moskwy struktur państwowych niepodległość kraju uznały jedynie Afganistan (rządzony w tym czasie przez Talibów) oraz Gruzja. Straty sięgnęły ponad 17500 Czeczenów - żołnierzy regularnych sił, bojowników i ochotników zagranicznych oraz ponad 5500 rosyjskich żołnierzy (wg oficjalnych danych z Kremla). Warto przy okazji wspomnieć, że po stronie Czeczenów walczyli ochotnicy z krajów arabskich oraz ukraińscy nacjonałści z oddziału UNA-UNSO - „Wiking”. Weteranami I wojny czeczeńskiej byli Oleh Tiahnybok, Oleksandr Muzyczko (Saszko Biały) czy też Dmytro Korczyński. Oprócz Czeczenii bojownicy ukraińscy w latach 90' przeciwko Rosji walczyli też w Abchazji, Naddniestrzu, Gruzji i Górskim Karabachu.

21 kwietnia 1996 roku zginął Dżochar Dudajew, pierwszy prezydent niepodległej Czeczenii, trafiony pociskiem raketowym, namierzony przez rosyjski samolot zwiadowczy w czasie rozmowy telefonicznej. Jego następcą został Zelimchan Jandarbijew, który był szefem delegacji na rozmowy pokojowe z Rosją. 27 stycznia 1997 roku przegrał wybory prezydenckie w Czeczenii i prezydentem został Aślan Maschadow (ówczesnie pełniący urząd wiceprezydenta). Maschadow, dowódca obrony Groznego w czasie I wojny czeczeńskiej i planista operacji odbicia stolicy Czeczenii w 1996 roku (operacja Dżihad), dążył konsekwentnie do uznania niepodległości Czeczenii w opinii publicznej głównie na drodze pokojowego ułożenia relacji z Rosją. Wygrał dzięki poparciu Kremla, który był wrogi kandydaturze Szamila Basajewa ze względu na możliwe powiązania z międzynarodowym terroryzmem, w wyborach zdobył 59,8%. Jednak czas pokoju między I a II wojną czeczeńską był okresem wewnętrznej anarchii w Czeczenii. W siłę rosła opozycja złożona z fundamentalistów islamskich, terytorium państwa rozpadło się na republiki rządzone przez zwalczające się między sobą klany, wzrastała działalność kryminalna - porwania ludzi dla okupu, handel ludźmi, kontakty islamistów rodzimych z Al-Kaidą oraz działalność terrorystyczna w sąsiednich republikach Czeczenii (1999 - najazd komanda czeczeńskiego Basajewa na Dagestan, który stał się *casus belli* II wojny czeczeńskiej).

Właśnie coraz większa ingerencja ochotników ze świata arabskiego i ich rosnący udział w partyzantce zbrojnej doprowadziły do odłożenia sprawy niepodległości Czeczenii na rzecz dżihadu przeciwko Rosji w celu utworzenia państwa panislamskiego na Kaukazie. Jakie skutki ekonomiczne poniosła Czeczenia w czasie dwóch wojen końca XX wieku? W wyniku wojen w 1991 i 1994 roku gospodarka stała na początku XXI wieku na skraju załamania, zaś produkt narodowy stanowi na chwilę obecną przypuszczalnie tylko ułamek produktu sprzed 1991 roku. Całkowicie został odbudowany jedynie przemysł naftowy, funkcjonuje też

prymitywne rolnictwo i chów zwierząt, powoli odbudowuje się przemysł ciężki i zakres usług. Poziom bezrobocia sięga 74% (według oficjalnych danych Goskomstatu), w tym 48% w przedziale wiekowym od 18 do 64%. Ludność zajmuje się głównie przemysłem, handlem wymiennym oraz żyje ze skąpych środków pomocowych. Od 2000 roku na odbudowę Czeczenii przeznaczono ok. 3 miliardów dolarów amerykańskich, ale *de facto* została wydana 1/6 tej sumy (pozostałe 5/6 zostało zdefraudowane).

Obecnie głównym wyznacznikiem konfliktu wewnętrznego w sprawie czeczeńskiej jest spór pomiędzy dwiema wpływającymi na opinię społeczną frakcjami – kadyrowską (silną w Czeczenii i rządzącą nią prorosyjskich kręgach) i niepodległościową (reprezentowaną przez działaczy politycznych na emigracji). W celu zmarginalizowania i pozbawienia legitymacji wyborczej prezydenta Aśłana Maschadowa Rosja zaczęła wdrażać swój plan normalizacyjny, w którego ramach 20 tysięcy Czeczenów zostało włączonych do armii rosyjskiej i administracji, pięciokrotnie miały miejsce ogłaszana amnestia, wybory prezydenckie, przekazanie kierownictwa operacji antyterrorystycznej z rąk armii do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. 2 kwietnia 2003 roku Czeczenia została integralną częścią Federacji Rosyjskiej (na mocy referendum z 23 marca 2003). Wybory prezydenckie 5 października 2003 roku wygrał Achmat Kadyrow, prorosyjsko nastawiony działacz społeczny, polityk i przywódca północnych terenów republiki. 9 maja 2004 roku zginął w zamachu bombowym na stadionie Tereka Grozny, prawdopodobnie na zlecenie Szamila Basajewa. Prezydentem został 29 sierpnia 2006 roku jego syn, Ramzan Kadyrow, który powoli odbudowuje Czeczenie ze zgliszcz (dzięki jego działalności prawie w całości odbudowana została stolica Grozny, która jeszcze w 2000 roku została przez ONZ uznana za najbardziej zniszczone miasto na świecie). Maschadow natomiast 8 marca 2005 roku został zabity na zlecenie rosyjskich służb specjalnych. Pomimo zakończenia operacji antyterrorystycznej w Czeczenii w 2009 roku nadal sytuacja jest niestabilna, w terenach górskich trwają sporadyczne starcia zbrojne, a Rosja utrzymywała w republice około 60 tysięcy żołnierzy. Charakterystyczne dla ostatnich lat jest rozszerzanie się obszaru konfliktu na sąsiednie regiony, co wskazuje na pewną zmianę natury konfliktu. Czeczeńskie dążenia do niepodległości ustąpiły bezwzględnie pola ideologii islamskiego fundamentalizmu, który doprowadził do utworzenia w 2007 roku Emiratu Kaukaskiego w miejsce struktur państwowych Czeczeńskiej Republiki Iczkerii (jego ostatnim przywódcą był Doku Umarow, który rozwiązał struktury CRI i ogłosił się emirem kaukaskich muzułmanów).

Na chwilę obecną głównym czynnikiem eskalacji konfliktu między frakcjami kadyrowską i niepodległościową jest konflikt na Ukrainie, w którym po obu stronach biorą udział Czeczeni. Po stronie ukraińskiej walczy ochotniczy batalion imienia Dżochara Dudajewa, którego dowódcą jest generał Isa Murajew. 28 sierpnia 2014 roku w imieniu swoich żołnierzy wystosował oświadczenie do narodu ukraińskiego, w którym zaapelował o spokój i umiar dla Kijowa w czasie walk z rosyjskim

najeżdżcą, wyraził solidarność z Ukraińcami jako przedstawiciel narodu stawiającego od 1994 roku tamę rosyjskiemu imperializmowi i międzynarodowego uznania zgodnie z normami prawnymi wojny obronnej narodów Północnego Kaukazu przeciwko Rosji. Na Ukrainie Czeczeni walczą też po stronie Rosji, co dodaje tragizmu bratobójczej walki, w której zderzają się dwie wizje przyszłości Czeczenii – walczący po stronie Rosji są za utrzymaniem zależności swojego kraju i integracji z Federacją Rosyjską, natomiast ochotnicy z antyrosyjskiej diaspory i dudajewowcy walczący po stronie Ukraińców dążą do pełnej niepodległości. Na rozkaz prezydenta Ramzana Kadyrowa zostały wysłane specjalne bataliony *Wostok* i *Zapad*, złożone z najemników, a oprócz nich kilkudziesięciu bojowników podległych operacyjnie strukturom rosyjskiego wywiadu GRU. Sam Kadyrow natomiast zaprzeczał w maju i czerwcu 2014 roku jakoby mieli po stronie donbaskich separatystów walczyć kadyrowscy najemnicy, później przyznał, że to 14 osób, ostatecznie nawet 2 czerwca w rozmowie dla rosyjskiej telewizji REN TV wystosował groźbę wysłania 74 tysięcy prorosyjskich bojowników z Czeczenii w celu zaprowadzenia tam porządku. *Kaukaz Center* natomiast potwierdził kilka miesięcy wcześniej, iż po stronie rosyjskiej walczy od 400 do 500 kadyrowców.

Obecnie sytuacja w Czeczenii i na Północnym Kaukazie jest niepewna przede wszystkim ze względu na fakt, że z jednej strony mają miejsce akcje terrorystyczne grup zbrojnych związanych z Emiratem Kaukaskim, które postawiły za cel zbudowanie *quasi państwa* obejmującego wszystkie republiki kaukaskie w granicach Federacji Rosyjskiej. Z drugiej strony natomiast, Czeczenia odbudowuje się ze zgliszcz wojennych, a Ramzan Kadyrow prowadzić politykę autonomiczną wobec pełnej wasalizacji forsowanej przez Moskwę. Mimo tego nadal funkcjonują (w diasporze) polityczne struktury czeczeńskiego ruchu niepodległościowego, które walczą o poparcie międzynarodowe dla swojej walki, nagłaśniają za pośrednictwem obrońców praw człowieka zbrodnie dokonywane przez Rosję w latach 1994 – 2009 na Czeczenach. Chociaż działalność diaspory i ekstremistycznych ruchów czeczeńskich jest jednoznacznie określana jako terrorystyczna, bandycka i wymierzona przeciwko legalnym władzom Rosji, to oddolna opinia publiczna wyraża sympatię wobec walki Czeczenów. Szczególnie naród polski, który w latach 90' XX wieku przyjmował uchodźców czeczeńskich i udzielał im pomocy socjalnej, finansowej i komunalnej, dzięki czemu uratował życie tysiącom z nich spod moskalskich kul.

